

## ZDZISŁAW SUWAŁOWSKI

ur. 1932; Lublin



<b>Miejsce i czas wydarzeń</b>	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
<b>Słowa kluczowe</b>	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, ulice dzielnicy żydowskiej, Zamek Lubelski, kościół Świętego Mikołaja, ulica Kowalska, ulica Wąska, ulica Szeroka, ulica Jateczna, ulica Rуска, Żydzi, Stare Miasto, dzielnica żydowska, Podzamcze, ulica Krawiecka, ulica Siewna

### Ulice dzielnicy żydowskiej

Tu schodów nie było. A jak na ulicę Kowalską ludzie się stąd dostawali? Normalnie było zejście, po tych kocich łbach. Poza tym były jeszcze ulice: Wąska, Szeroka, Jateczna. Wąska to bardzo wąska ulica była. Do tego stopnia, że dwie furmanki nie było w stanie przejechać. Była wąska z nazwy i wąska w rzeczywistości. Szeroka biegła tutaj, jak to lekkie rozwidlenie. Kto potrzebował do Zamku to jechał tędy, a ten kto potrzebował na ulicę Szeroką to schodził tu. Ulica Szeroka dochodziła prawie do samego wzniesienia kościoła Świętego Mikołaja, jednego ze starszych kościołów w Lublinie, do ulicy Ruskiej. Ulica Krawiecka, Szeroka zostały bardzo przebudowane. Ulica Wąska dochodziła do ulicy Cyruliczej. Pamiętam tą bóżnicę na ulicy Szerokiej, była bardzo obszerna. Dach pokryty był taką dachówką jakby rybią łuską. To był atrakcyjny budynek w sensie architektonicznym. Ale nie było żadnych urządzeń jak w tej chwili np. schody. Wybrukowany był dosłownie kawał, żeby to złagodzić, żeby można było swobodnie zejść do bramy. Tu była ulica Krawiecka i łączyła się z Sienną, ale dopiero Sienna za Zamkiem się zaczynała. Sienna jako taka dziś istnieje. Bardzo się zmieniła. Tam były budynki, tam mieszkali ludzie, nie było kamienic, ale były budynki. A teraz tam pozarastane i to, nie ten świat w ogóle. Krawiecka łączyła się z Sienną, trzeba było minąć Zamek.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2010-11-17, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Piotr Lasota
<b>Transkrypcja</b>	Kamil Garbacz
<b>Redakcja</b>	Kamil Garbacz, Piotr Lasota
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"